

Pytania bez odpowiedzi

Kasia Cerekwicka

Dlaczego tak, łatwo bez walki się poddałeś?
Dlaczego ja, zatrzymać nie umiałam Cię?
Dlaczego nas, właśnie nas spotkać to musiało?

Zbyt naiwnie chciałam, wszystko tak rozkładać, żeby móc ocalić
nas
Dołożyłam starań, bitwę znów przegrałam, szczęście nie sprzyjało
o nam
Gdybyś też przy mnie murem stał
Gdybyś tak jak ja w nas wierzył
Teraz nie musiałabym, zadawać sobie pytań.

Dlaczego tak, łatwo bez walki się poddałeś?
Dlaczego ja, zatrzymać nie umiałam Cię?
Dlaczego nas, właśnie nas spotkać to musiało?
Odpowiedzi jednak wciąż brak.

W głowie tyle wspomnień o mnie i o tobie, mam nadzieję, że Ty też
eż
Gdy przypomnisz sobie właśnie tę historię, to uronisz chociaż ł
zę
Gdybyś wtedy powiedział coś (cokolwiek)
Dając mi choć cień nadziei
Tyle nie myślałabym, nie zadawała pytań.

Dlaczego tak, łatwo bez walki się poddałeś?
Dlaczego ja, zatrzymać nie umiałam Cię?
Dlaczego nas, właśnie nas spotkać to musiało?
Odpowiedzi jednak wciąż brak.

Dlaczego tak, łatwo bez walki się poddałeś?
Dlaczego ja, zatrzymać nie umiałam Cię?
Dlaczego nas, właśnie nas spotkać to musiało?
Odpowiedzi jednak wciąż brak.

Dlaczego tak, łatwo bez walki się poddałeś?
Dlaczego ja, zatrzymać nie umiałam Cię?
Dlaczego nas, właśnie nas spotkać to musiało?
Pytam – choć odpowiedź już znam.